

Artykuł pochodzi z archiwalnych zasobów firmy EKO-KONSULT sp. z o.o. 80-557 Gdańsk,
ul. Narwicka 6.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Korzystanie za zgodą firmy EKO-KONSULT biuro@ekokonsult.pl



Kwartalnik „Problemy Ocen Środowiskowych” wydawany cyklicznie w latach 1998 – 2012, przez EKO-KONSULT był jedynym wydawnictwem w Polsce, poświęconym wyłącznie ocenom środowiskowym planowanych inwestycji oraz strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko. Dla praktyków OOS, ale również dla osób początkujących może nadal stanowić wartościowe źródło wiedzy np. w zakresie prezentowanych case study i przeglądu stosowanych metodyk - w tym kontekście znaczna część artykułów zachowuje sporo aktualności.

Jolanta Śliżewska-Rogała

Oceny oddziaływania na środowisko jako skuteczne narzędzie ochrony środowiska

Polskie prawodawstwo, wzorem krajów rozwiniętych, wprowadziło instytucję ocen oddziaływania inwestycyjnej i gospodarczej działalności człowieka na środowisko. Ma ona służyć zapobieganiu skutkom tej działalności, która w sposób bezpośredni i pośredni ingeruje niekorzystnie w środowisko.

Oceny sporządzane są dla różnych rodzajów działalności inwestycyjnej, na różnych etapach procesu inwestycyjnego, a także dla funkcjonujących obiektów, instalacji i urządzeń. Tutaj właśnie tkwi podstawowy problem związany ze skutecznością ocen. W każdym takim przypadku ocena swoim zakresem i szczegółowością powinna odpowiadać etapowi i zakresowi informacji zarówno o inwestycji, jak i o środowisku, i tylko wtedy może ona spełnić swoje zadanie określone na wstępie.

Etapy procesu inwestycyjnego wyznaczane są decyzjami wydawanymi przez właściwe organy, warunkującymi kontynuację prac w następnym etapie. Zatem wnioski zawarte w ocenie powinny służyć do wykorzystania przy formułowaniu postanowień decyzji. Tym samym ocena staje się elementem decyzyjnym zgodnie z jej celem.

Tymczasem dość często można spotkać się z brakiem znajomości przepisów regulujących proces inwestycyjny zarówno wśród wykonawców ocen, jak i urzędników biorących udział w procedurze ocen. Co więcej, niektórzy wykonawcy ocen wyrażają pogląd, że taka wiedza nie jest niezbędna, bo najistotniejsza jest w ocenie merytoryczna analiza i ocena skutków wpływu rozpatrywanej inwestycji. Jednakże jest to tylko część prawdy, bowiem powinno się uświadomić, że w początkowym etapie procesu inwestycyjnego można tylko oszacować rozmiar i jakość oddziaływania, a także rozpoznać problemy, które powinny zostać wyjaśnione na dalszych etapach. Inne podejście do tych zagadnień prowadzi do niewłaściwego skonsumowania w ocenie informacji oraz do błędnych wniosków. Przykładem może być określenie w ocenach oddziaływania autostrad na środowisko sporządzanych na etapie wskazań lokalizacyjnych, długości odcinków autostrady w kilometrach z dokładnością do jednego miejsca po przecinku, na których należy zastosować geomembranę. Materiałem informującym o występowaniu Głównych Zbiorników Wód Podziemnych, na terenie których autorzy oceny zalecają geomembranę jest mapa tych zbiorników wykonana w skali 1:500 000, a więc w skali poglądowej, natomiast mapy wykonywane w ocenach dla autostrad mają skalę 1:25 000 - dwadzieścia razy dokładniejszą. Jest więc niezasadne, na tym etapie tak dokładne i arbitralne zalecanie sposobu i określenie miejsc zabezpieczenia wód podziemnych. W tym przypadku należałoby się odnieść do wskazania rejonów, na których, na etapie projektu budowlanego należałoby wykonać badania geologiczno-inżynierskie w celu określenia sposobów i miejsca zabezpieczenia wód podziemnych przed zanieczyszczeniem. Takich

przykładów można by przytoczyć wiele; stąd wypływa wniosek, że przy sporządzaniu ocen należy kierować się zasadą „adekwatności” do etapu procesu inwestycyjnego oraz zasobu i szczegółowości informacji, którymi się dysponuje.

Nie bez znaczenia dla wykorzystania oceny zgodnie z jej celem, jest układ i redakcja treści. Przejrzystość tekstu i brak powtórzeń decyduje o jej czytelności.

Ocena oddziaływania na środowisko jest opracowaniem dotyczącym inwestycji lub obiektu zlokalizowanego w określonym środowisku. Podstawowym załącznikiem graficznym powinna więc być mapa topograficzna obrazująca elementy zarówno infrastruktury naziemnej, zagospodarowania i użytkowania terenu, jak i niektóre elementy środowiska przyrodniczego: pokrycie szatą roślinną, układ hydrograficzny, rzeźbę terenu, obszary podmokłe i bagna oraz niektóre formy ochrony przyrody i krajobrazu. Wkomponowanie w mapę analizowanych, konkretnych lokalizacji inwestycji, znakomicie ilustruje relacje pomiędzy inwestycją a środowiskiem z jakim mamy do czynienia. Nie wyklucza to, a nawet bywa wskazane, załączenie map obrazujących cechy innych komponentów środowiska jak np. hydroizobaty lub hydroizohipsy, stanowiska zwierząt, a także obszary i obiekty chronione oraz strefy ochronne lub przedstawienie w miarę możliwości tych elementów na tej samej mapie topograficznej. Dopiero na „tło” tak zobrazowanego środowiska można nałożyć szacunkowo obliczony zasięg poziomu uciążliwego hałasu lub zasięg rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń.

Załączanie takich map do ocen uczyniłoby je bardziej użytecznymi i mniej „technicznymi” opracowaniami z jakimi przeważnie można się spotkać na etapie ustalania warunków zabudowy i zagospodarowania terenu.

Nie można, jak wskazują doświadczenia, pominąć trudności z jakimi spotykają się zarówno wykonawcy ocen oddziaływania na środowisko, jak i organy biorące udział w procedurze ocen. Są one wieloaspektowe. Pomijając niedostatki wiedzy i metodologii, a także „naciski” inwestorów nie rozumiejących, że liberalizacja oceny oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko, może spowodować dalsze trudności z budową czy uruchomieniem inwestycji (opór społeczny, kontrola Inspekcji Ochrony Środowiska), należy zwrócić uwagę na problemy związane z obowiązującymi przepisami prawnymi. Przepisy te są niedoskonałe. Dotyczy to także raczej „młodej” dziedziny jaką jest prawo ochrony środowiska, a w tym regulacje dotyczące ocen oddziaływania na środowisko.

Kontrowersje też wzbudza kwalifikacja inwestycji związana z jej planowaniem na terenie zakładu, na którym znajduje się instalacja lub urządzenie zaliczone do inwestycji szczególnie szkodliwej dla środowiska i zdrowia ludzi lub mogącej pogorszyć stan

środowiska zgodnie z listą zamieszczoną w rozporządzeniu Ministra OŚZNiL z dnia 14 lipca 1998r. Kwalifikacji planowanej inwestycji dokonuje się zgodnie z rozporządzeniem. I tak, jeśli przewidywana jest szeroko rozumiana zmiana (rozbudowa, modernizacja) wymienionych na liście instalacji lub urządzeń, czy też zmiana sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części poprzez wykorzystanie go na uruchomienie tych instalacji lub urządzeń, to obowiązuje wykonanie oceny oddziaływania na środowisko z uwzględnieniem stanu środowiska w powiązaniu z istniejącym i planowanym zagospodarowaniem terenu z punktu widzenia nakładania się negatywnych oddziaływań oraz uzgodnienie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu z właściwym organem. Jeśli natomiast planowana inwestycja (np. droga wewnętrzna, budynek socjalno-biurowy, magazyn itp.) nie znajduje się wśród inwestycji wymienionych na liście zamieszczonej w wymienionym rozporządzeniu to w takich przypadkach nie obowiązuje procedura oceny oddziaływania na środowisko. Nie oznacza to jednak, że organ wydający decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie musi uwzględnić wymagań ochrony środowiska. We wniosku o ustalenie tych warunków, postanowieniem ustawy o zagospodarowania przestrzennym, należy zamieścić dane charakteryzujące wpływ inwestycji na środowisko (z uwzględnieniem nakładania się negatywnych oddziaływań) lub jego wykorzystanie.

Jolanta Ślizewska-Rogała,

Departament Ochrony Środowiska Ministerstwa OŚZNiL